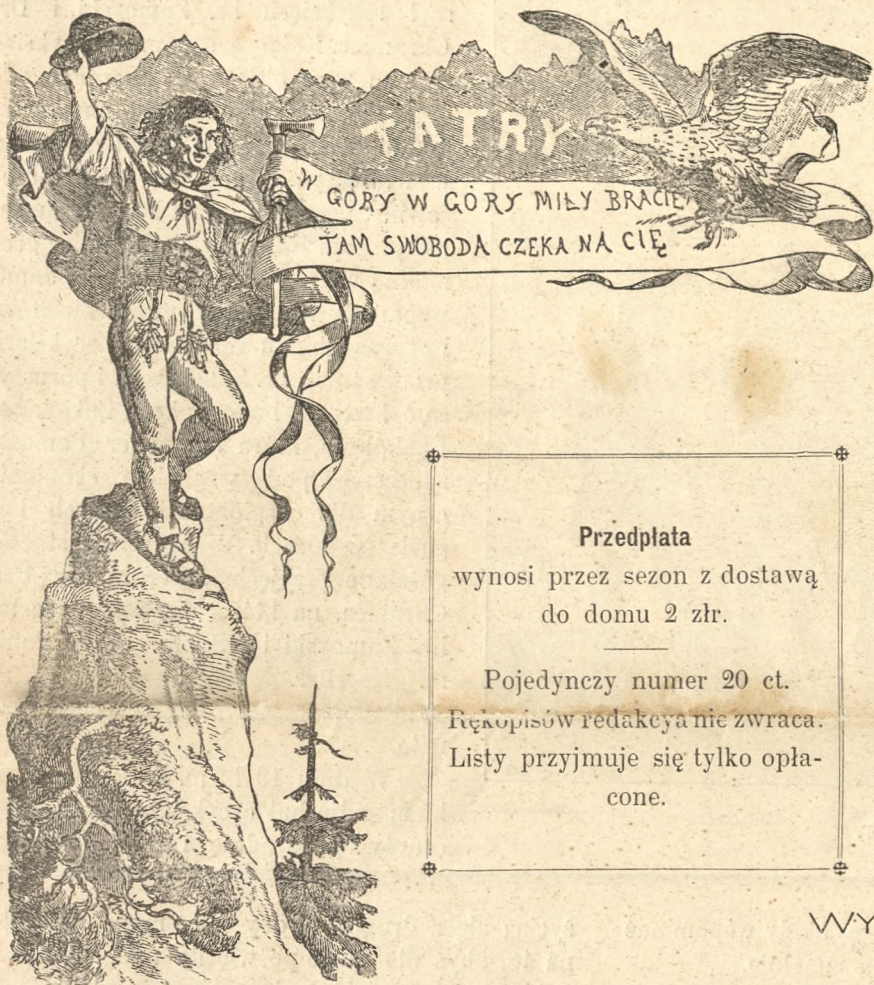


# ZAKOPIANIN

Czasopismo poświęcone literaturze, sprawom ekonomiczno-społecznym a zarazem informacyjno-lokalny dwutygodnik sezonowy.



Wychodzi podczas sezonu 7 i 22 każdego miesiąca.

Redakcja i administracja w Zakopanem na Chramcówkach Nr. 33.

Prenumerować można w redakcji „Zakopianina“ tudzież w handlu Wgo P. J. F. Słowika w Zakopanem, jak również w redakcji „Podhalanina“ i w głównej trafice Wgo P. Dudzińskiego w Nowym Targu.

#### Przedpłata

wynosi przez sezon z dostawą do domu 2 zlr.

Pojedynczy numer 20 ct.

Rękopisów redakcyja nie zwraca.  
Listy przyjmuje się tylko opłacone.

Jako dodatek do „Zakopianina“ otrzymywać będą abonenci bezpłatnie dwutygodnik wychodzący w Nowym Targu „Podhalanin“.

#### Inseraty

za jednoszpaltowy wiersz petitowy 10 ct.

Nadesłane od wiersza 20 ct.  
Reklamy po 40 ct. od wiersza.  
Załączniki do „Zakopianina“, (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia) przyjmuje się za cenę 1 zł. 100 egzemplarzy.

WYDAWCA: FELIKS DOERFLER.

## Od Redakcyi.

Od dawna dawał się uczuć w Zakopanem brak pisma, które popierałoby żywotne interesa tej naszej polskiej Szwajcaryi, tudzież poddawało krytyce istniejące u nas urządzenia, otwierając dział informacyjny dla kuracuszów i letników, a zarazem dążyło do zespolenia życia towarzyskiego podczas sezonu letniego. Wprawdzie istniał przed kilku laty dziennik, którego kilka numerów wyszło w Zakopanem, lecz redagowali takowy wprawdzie ludzie światli, jednak obarczeni nawałem pracy i obowiązków obywatelskich. Dziennik ten z powodu braku poparcia przestał wychodzić. Dziś, w przededniu zbliżenia nas ze światem wskutek połączenia kolejowego, które to połączenie jedynie właścicielowi Zakopanego Władysławowi hr. Zamoyskiemu zawdzięczać możemy, tudzież wobec ofiar, jakie tenże ponosi, aby Zakopane postawić na stanowisku takim, jakie mu w rzędzie uzdrowisk i miejsc klimatycznych słusznie się należy, nie wolno, abyśmy pozostali w tyle. Za granicą posiada prawie każdy zakład kąpielowy własny organ, a nadto wychodzi przez cały rok wiele tygodników, poświęconych uzdrowisku, cieszących się poparciem ogółu.

Galicja ma wiele zdrojowisk i mnóstwo uroczych zakątków a pomiędzy tymi Zakopane

zajmuje pierwszorzędne miejsce. Nie możemy zaprzeczyć, że wiele zrobiono w Zakopanem, ale Szanowni Czytelnicy przyznać nam muszą, że jeszcze wiele pozostało do zrobienia, aby dorównać niemieckim „Kurortom“, do których z lubością nasi ziomkowie miliony i krocie bezpowrotnie z kraju wywożą.

Aby Szanownym Czytelnikom dać wyczerpujący obraz naszej działalności, a zarazem skreślić, jakie zajmiemy stanowisko, pozwolimy sobie skreślić nasz program, w tem przekonaniu, że sprawa dobra znajdzie oddźwięk i że szersze koła publiczności pospieszą nam z pomocą, aby doprowadzić tak wielce tu pożądane dzieło.

„Zakopianin“, bo tak postanowiliśmy nazwać nasze piśmko, aby zaznaczyć, że takowe sprawom tej uroczej miejscowości poświęcone zostaje, będzie wychodzić 7 i 22 każdego miesiąca, począwszy od dnia dzisiejszego. Dwutygodnik ten będzie ozdobiony szeregiem widoków górskich naszych stron i o ile na to wystarczy, dążyć będzie do tego, aby nie ustępował miejsca piśmom zagranicznym.

Treść poszczególnych numerów będzie następująca:

I. Artykuły treści ogólniejszej, dające pogląd na rozwój życia w Zakopanem.

II. Ilustrowane opisy zakładów i lecznic, aby zapoznać szersze warstwy społeczeństwa z istniejącymi w nich urządzeniami i udogodnieniami.

III. Dział literacki, obejmujący nowelle, hu-

moreski, poezye o ile możności w związku z życiem sezonowym.

IV. Publiczna krytyka istniejących braków i niedogodności, wogóle wszystkie uwagi i życzenia gości przybywających do Zakopanego, aby w ten sposób złe usunąć.

V. Spisy gości bawiących podczas sezonu.

VI. Kronika miejscowa.

Skreślając nasz program powyższy, nie myślimy takowego ograniczać. Owszem będziemy starać się go rozszerzać i uzupełniać, tak, aby „Zakopianin“ stał się dla letników i kuracuszów jakoteż dla zarządu klimatyki nieodzownym.

Podajemy się nader żmudnej pracy, a jeżeli zblądzimy, to prosimy o pobłażliwość i uwzględnienie tych ciężkich warunków, pod jakimi dzieło nasze rozpoczynamy. Wszelkim życzeniom i wskazówkom z przyjemnością czynić będziemy zadość. Ufając w poparcie ogółu, raczą Szanowni Czytelnicy poprzeć nasze dążności, tem bardziej, że wydawnictwo to ma doniosłe znaczenie dla rozwoju Zakopanego.

Redakcyja.



Br. 4124

## Przyjęcie Arcyksięcia Rainera w Zakopanem.

W dniu 18. b. m. przybył Arcyksiążę Rainer do Zakopanego w towarzystwie adjutanta swego Barona Sallis Samadan i pułkownika de Kailer, komendanta szkoły sztabowych oficerów obrony krajowej, tudzież 16 oficerów tejże szkoły. Była to podróż jedynie czysto naukowa kończących kurs oficerów. W dniu tym przywdziało całe Zakopane formalną szatę świąteczną. Z zakładów, pensjonatów i will powiewały flagi o barwach narodowych, a na Chramcówkach, tuż obok lecznicy Dr. Chramca, wystawioną została brama tryumfalna. Na granicy Zakopanego oczekiwała arcyksięcia banderya, składająca się z 160 górali na koniach.

O godzinie 12 w południe nadjechał w otwartym powozie Arcyksiążę Rainer, wśród ulewnego deszczu, poprzedzany banderyą górali. Przy bramie powitali Arcyksięcia, starosta z Nowego Targu, p. Rudzki, marszałek powiatu p. Uznański, jako reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, hr. Zamoyski jako właściciel Zakopanego, Dr. Chramiec właściciel zakładu kąpielowego, radca Kowacz, jako dyrektor szkoły zawodowej przemysłu drzewnego, naczelnik urzędu pocztowego wraz z urzędnikami, prezes klimatyki Ciechomski, z członkami zarządu, naczelnik gminy Sieczka, straż ogniowa i liczna publiczność. Po krótkim powitaniu nastąpiła defilada banderyi przed arcyksięciem, poczem zajął tenże wraz z oficerami przygotowane dla nich apartamenty w zakładzie Dra Chramca.

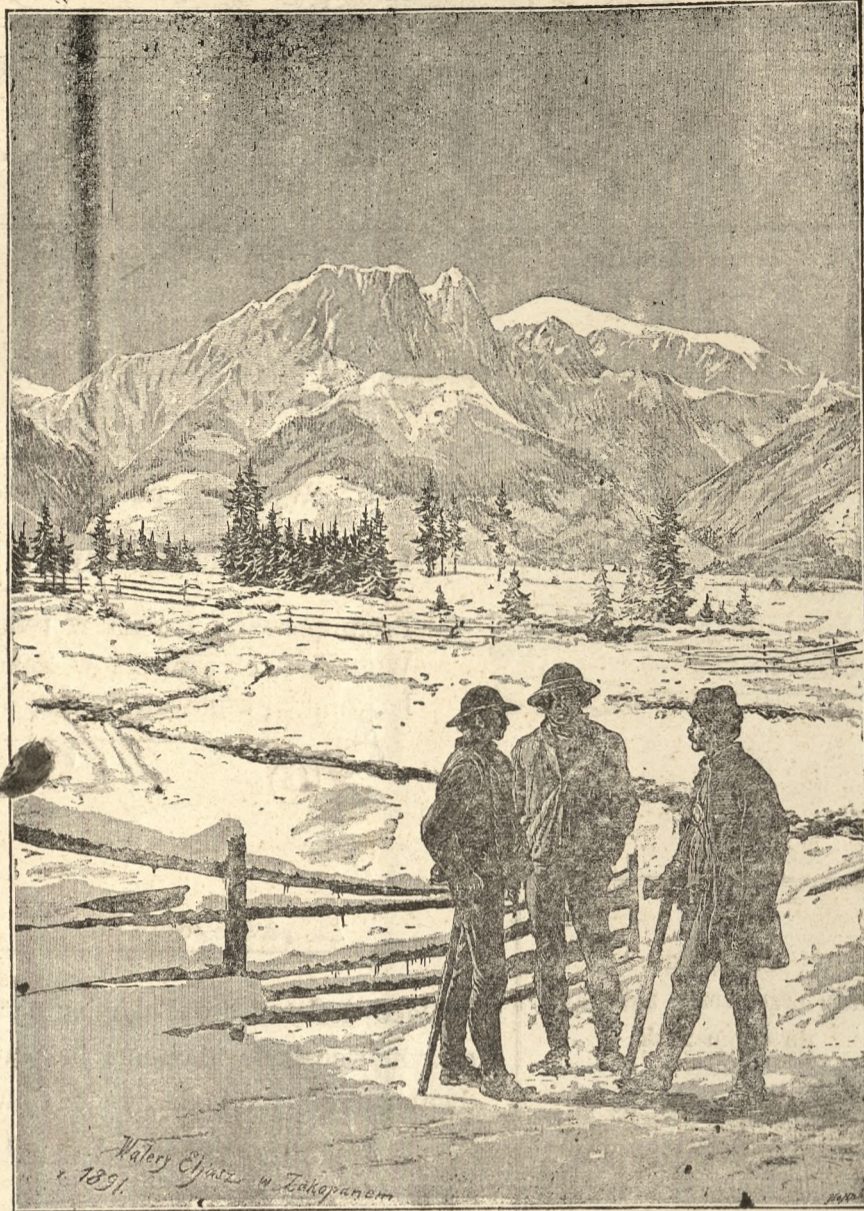
W pół godziny po przyjeździe przyjmował arcyksiążę na audyencji przedstawiające się miejscowe wybitne osobistości, zapraszając na obiad

galowy hr. Zamoyskiego, starostę Rudzkiego, marszałka powiatowego Uznańskiego, ks. proboszcza Kaszelewskiego, Dra Chramca, prezesa klimatyki Ciechomskiego, tudzież radcę Kowacza. W wielkiej sali zabaw, odpowiednio z gustem kwiatami przybraną, odbył się obiad galowy z formalnie królewską wystawnością. Po obiedzie zwiedził arcyksiążę szkołę zawodową przemysłu drzewnego i szkołę koronarską, tudzież zakład Dra Chramca, wyrażając się bardzo dobrze o tych instytucjach; przy tej sposobności jednak uczynił wzmiankę, że dzieci blade wyglądają a jako przyczynę podał złe odżywianie tychże.

Podczas wizytacji szkół, towarzyszył arcyksięciu hr. Zamoyski i Dr. Chramiec. Kolację spożywał arcyksiążę sam w swoich apartamentach, oddając się następnie załatwianiu korespondencji. Korpus oficerski chcąc się wywdzięczyć za gościnne i bezinteresowne przyjęcie przez Dra Chramca, złożył pani doktorowej Chramiec gremialną wizytę, wręczwszy pani domu wspaniałą bukiet z żywych kwiatów. Podczas obiadu rozmawiał arcyksiążę przeważnie z hr. Zamoyskim i poruszył sam kwestyę budowy kolei Zakopane-Suchahora, która ma nadór donieść znaczenie pod względem ekonomicznym dla eksploatacji naszych bogactw w górach. Wieczorem nastąpiło gościnne przyjęcie oficerów przez Dra Chramca, na które zaproszony został hr. Zamoyski i redaktor „Podhalanina“ Doerfler.

Wieczór ten spędzono bardzo mile.

W dniu 19 b. m. wczesnym rankiem odjechał arcyksiążę przez Jaszczurówkę, Zaradnię i Łysą do Jawo-



Widok Tatr.

## Wśród cierni.

NOVELA.

Wiktora Bojnarowskiego.

— Nie ma innego wyjścia, moje dziecko, stoimy nad przepaścią, która lada chwila nas pochłonie, jeśli ty temu nie przeszkodzisz. Straciłszy cały majątek — jesteśmy żebrakami — rozumiesz. Hrabia Olton żebrakiem wraz z całą rodziną.

— Ach Boże, w jakąż ciemną otchłań popadliśmy, wszystkie moje marzenia speliły na niczem; — ojcze, czy jesteś pewny, że cały nasz majątek stracony.

— Niestety, tak, moje dziecko, dziś nadeszła telegraficzna wiadomość, że bank Werther i Sp. w którym ulokowane były wszystkie nasze kapitały, ogłosił niewypłacalność. Jediną deską ratunku jest małżeństwo twoje z hrabią Ryszardem, on bowiem posiada znaczny majątek, który po śmierci ojca, jako jedynak w całości odziedziczy i on tylko potrafi nas od majątkowej ruiny ochronić. Jutro damy mu ostatecznie odpowiedź.

— Ależ Ojcze! wolę śmierć raczej, niż życie z nim, ja kocham Władysława. Ryszard schorowany, wynędzniały, głuchy.

— Ojcze! czy masz sumienie żądać odemnie takiej ofiary.

— Ja choćby w ostatniej chwili, choćby na ślubnym kobiercu dam odmowną odpowiedź.

— Córkę, nie waż mi się nigdy wspominać Władysława, zapomnij o nim zupełnie.

— Wczoraj było jeszcze zupełnie inaczej, — byłem bogatym, mogłem więc chociaż niechętnie zezwolić na małżeństwo z miłości. Dziś atoli, gdy z całego majątku śladu nie ma, muszę działać praktycznie. Jestem twoim ojcem, pragnę więc twego szczęścia, ale gdy nie ma innego wyjścia, muszę żądać od ciebie tej ofiary. Nie mogłem się oswoić z tą myślą, że ja, który niegdyś posiadałem krocie — dziś jestem najędźniejszym biedakiem; pozostaje mi więc albo wydać cię za żonę za hr. Ryszarda, albo skończyć śmiercią samobójczą.

— Ojcze, na Boga, nie mów tak, gdybyś zmarł, któżby mi pozostał na świecie.

— Miałabyś twego idealnego Władysława z pustą kieszenią, moglibyście szczęśliwie bić bryndzę przez całe życie. Co za dobrane małżeństwo, córka hrabiego Ottona ze zwykłym dziedzicem, którego pradziadek malował przed laty pokoje w naszym pałacu, a później wygrawszy los, kupił sobie wioskę, a jego potomek udaje nam równego i ma odwagę romansować z tobą.

— Ojcze! nie pochodzenie, ale charakter zdoła człowieka, — pamiętaj, że jemu zawdzięczam życie, on przed kilku laty z narażeniem własnego życia uratował mnie z płonącego pałacu. A ty ojcze o nim w ten sposób się wyrażasz.

— Uniosłem się niesłusznie, przyznaję to, moje dziecko, ale trudno, jak już powiedziałem, małżeństwo z hr. Ryszardem, jest rzeczą niuniknioną. Nie mówię, iżbym Władysława nie lubił, cenę go jako uczciwego człowieka, winien mu jestem wdzięczność za wyratowanie twego

życia; ale z drugiej strony nie mogę zezwolić na to, abys dla niego poświęciła mnie, majątek, a tem samem moje życie.

Ojcze! czy majątek jest jedynym szczęściem na świecie, czyż nie ma nic po nadto — czy ty ojcze nie pojmujesz, co to jest miłość, wszak i ty ojcze kochałeś moją biedną matkę.

Nie mów mi o tem moje dziecko, nie odnawiaj dawnych ran w mem sercu — gdyby ona żyła... wszystko byłoby inaczej; umarła w chwili, gdy ty ujrzałaś światło dzienne, smutne to dzieje ale pozostałaś mi ty, droga Elżbieto — i ty jedyna moja pociecho wybawisz mię z tego kłopotliwego położenia, ty poświęcisz się za mnie.

— Ojcze, czy żądasz tego stanowczo?

— Tak, moje dziecko, wierzaj mi, że gdyby nie strata majątku, byłbym najszczęśliwszym, widząc cię szczęśliwą u boku Władysława; ale trudno, Bóg inaczej zrzucił.

— Więc chcesz ojcze mieć majątek za każdą cenę, choćby nawet za cenę szczęścia własnej córki, czyli innymi słowy, chcesz sprzedać mnie, aby dogodzić swemu samolubstwu.

— Nie mówię tego, moje dziecko; — ja pragnę twego szczęścia, a ty z hr. Ryszardem będziesz szczęśliwą. — Władysław znajdzie sobie inną żonę i również będzie szczęśliwy.

— Więc nie wyrzekniesz się ojcze majątku dla szczęścia własnego dziecka.

— Tego nie mówię, ale oświadczam ci stanowczo, że jutro dam ostateczną odpowiedź hr. Ryszardowi.

C. d. n.



rzyny na Węgry. Hr. Zamoyski na nader uprzejme zaproszenie wsiadł z arcyksięciem do powozu i odprowadził go do granicy węgierskiej. Pomiędzy arcyksięciem i hr. Zamoyskim zacieśniły się bardzo serdeczne węzły. Przed odjazdem arcyksiążę kazał adjutantowi Baronowi Sasilowi złożyć do rąk Dra Chramca 100 zł. na budowę szpitala w Zakopanem, zaś oficerowie ofiarowali na ten cel 40 złr. Pożegnanie arcyksięcia z hr. Zamoyskim i Dr. Chramcem było nader serdeczne, przyczem nadmieniał, że podczas całej swej podróży nie doznał nigdzie tak gościnnego i owacyjnego przyjęcia, jak w Zakopanem i długo pozostaną mu w pamięci przyjemne wspomnienia z Zakopanego.



1399—1899.

W 500-letnią rocznicę śmierci

## KRÓLOWEJ JADWIGI.

Pośród rozległych i dziewiczych lasów.  
Gdzie wody Niemna i gdzie Wilna gród,  
Mieszkał pogański od prastarych czasów  
Pod Perkunasa ramionami lud.

Lud to litewski, a pogańskie ziemie,  
Lecz biegnie teraz z tych okolic wieść,  
Że wielki książę, a z nim jego plemię  
Już Chrystusowi wnet ma oddać cześć.

Był to Jagiello, a wnuk Gedymina,  
Co za małżonkę cną Jadwigę ma,  
Sam wiarę świętą ogłaszać zaczyna,  
A obok niego jego żona cna.

Znikł ogień Znicza i dęby padają,  
A lud litewski święty przyjął chrzest;  
Ochrzczonym dary kapłani rozdają,  
Mnóstwo dla ludu upominków jest.

O cześć ci piękna, cnotliwa królowo,  
Co o zbawienie twego ludu dbasz,  
Co każesz głosić święte, boskie słowo,  
Bo miłość cnoty w swoim sercu masz!

I tam, gdzie pierwiej prastara świątynia,  
Gdzie od „kriwejty“ Perkunas cześć brał,  
Do cnot Jadwigi jej mąż się przyczynia:  
Wnet katedralny kościół w Wilnie stał.

Piękna Jadwigo! cenił cnoty twoje,  
Twe czyny lud twój w pamięci miał swej,  
Wiedział, że progi i domu podwoje  
Otworem stały dla czeladzi twej.

Tyś wysłuchiwała skarg biednego ludu,  
Na bezlitośny dworzan króla czyn,  
Co zapomniawszy rolnej pracy trudu,  
Lupili włością okolicznych gmin.

A gdy król dworzan ukarał i straty  
Wieśniakom oddał — Cnoty wzorze Ty!  
Rzekłaś: „Spokojnie wracają do chaty  
Wieśniacy, lecz kto zapłaci im łzy“?

Król Cię szanował, szanowały ludy,  
Boś wywierała wszędzie błogi wpływ,  
Nie były obce ci znoje i trudy,  
Znano cię wszędzie, w miastach i wśród niw.

Tyś wstrzymywała niepotrzebne wojny,  
Broniłaś męża od rozlewu krwi;  
Żywot twój zacny, święty, bogobojny  
Na wszystkie strony swoim blaskiem lśni.

Czemuż Bóg, jego opatrność bogata  
Nie dał Ci dłużej między ludem żyć?  
Przerwał twe czyny, przerwał młode lata,  
Zerwał tak wcześniej twego życia nie?

Twych cnot tysiące, dobre rady twoje  
Przykrył posępny, wiecznie ciemny grób,  
Zamknięte kirem obite podwoje,  
Z cnotliwej pani został tylko trup!

Więc płakał naród, wniósł modły do Boga,  
Płakał Jagiello, gniótł go srogi żal,  
Chodziła za nim smutna myśl zlowroga,  
Chciał rzucić Polskę, wracać w Litwę, w dal.

Lecz poco smutek, na co po niej lament?  
Wszak ona będzie wiecznie z nami żyć,  
Bo zostawiła wspaniałą testament,  
A z nim jej cnoty zawsze będą lśnić.

Ostatnia wola skarby, drogie dary  
I kosztowności świętej pani tej  
Przeznacza tam, gdzie Krakusa gród stary  
Dla akademii, urzędzenia jej.

Skąd akademii Jagiellońską zwana  
Wzniosła się w górę przez te pięćset lat,  
Przez nią oświata była rozsiewana  
Do miast i włości, do wieśniaczych chat.

O cześć Ci piękna, cnotliwa królowo  
Za twoje czyny i testament twój,  
Przez Ciebie Polska wzniosła się na nowo  
I sławnych ludzi powstał liczny rój!

Kot.



## ZAKOPANE

jako stacya klimatyczna na Podhalu tatrzańskim  
przez Dra Władysława Florkiewicza.

Zamierzywszy skreślić ogólny pogląd na znaczenie stacyi klimatycznej w Zakopanem, na jej czynniki rodzime i doniosłość działania tychże; gdy z porządku rzeczy zwróciłem przedewszystkiem myśl ku macierzystej stacyi, ku owej przyrodzie Podhala Tatr, które jak niebotyczny dyadem granitowy, wieńcząc Ojczyznę naszą, a przydając jej niemało wdzięku i ozdoby, powinnyby więcej niż dotąd przysparzać jej dobrobytu, odezwało się równocześnie w mej pamięci schorzenie umysłu, nazywane powszechnie nostalgią, a u nas tęsknicą, którego oderwane pojęcie posłużyło już za wątek niejednego z pięknych i rzewnych utworów poetycznych, — a konkretne, istnieje jako fakt, dosyć wprawdzie rzadko spostrzegany w życiu, ale stwierdzony przez obserwację naukową, polegający na zaburzeniach odżywczych i czynnościowych, przez uczucie nieograniczonej tęsknoty wywołanych, których rozmiary i przebieg mogą poważnie zagrażać osrodkom układu nerwowego, dotkniętych niem jednostek. Skojarzenie się myśli o przyrodzie Tatr, ze wspomnieniem o owym objawie chorobowym, nie jest jak sądzę koincydencją wyobrażeń bez związku, ani wynikiem upodobania w wyszukiwaniu zбочeń w równowadze spraw życiowych ustroju, wypływa raczej ono ztąd, o ile mi wiadomo, że wspomnianemu schorzeniu ulegają przeważnie mieszkańcy krain górskich, po opuszczeniu na czas długi ich siedzib rodzinnych. Z tego to powodu mniemam, że ów objaw psychopatyczny, godny uwagi z wielu bardzo względów, zasługuje na zaznaczenie tutaj, bo on sam przez się daje pojęcie o istocie wpływu przyrody górskiej na umysł człowieka, który wśród niej przebywa. — Jakoż pomienione schorzenie przedstawia w przebiegu swoim pewne psychologiczne momenta, które nie mogłyby wystąpić na jaw, gdyby zaburzeniom psychicznym za tło nie służyły intelektualne i estetyczne, tkwiące w głębi duszy danyh jednostek i gdyby przyczyna tych zaburzeń nie sięgała poza okres prostego nawyknienia, będącego tylko zmysłów podniętą. Z oceny przeto wątku i przejawów odnośnego zбочenia psychicznego można wyprowadzić ten jedynie wniosek, że wpływ, jaki przyroda górską

wywiera na umysł człowieka i władza z jaką nad nim może zapanować, polega na głębokiem i trwałem uczuciu zadowolenia wewnętrznego, jakiego człowiek obdarzony żywą wyobraźnią doznaje, a nawet mimowiednie doznawać może, w odczuwaniu piękna tej przyrody. Podobne uczucia rodzą się w duszy i wobec piękna innych dzieł Stwórcy na ziemi i w przestrzeni wszechświata, — tylko doniosłość ich nie dorównuje czarującemu działaniu piękna przyrody górskiej, która posiada jeszcze tę właściwość, że działa na wszystkich, gdy tymczasem step bywa wymownym tylko dla jego mieszkańców, grozę oceanu oceniać mogą żeglarze, a bezmierność harmonii układu ciał niebieskich podziwiają astronomowie, jako uzdolnieni do obserwowania odległości i rozmiarów, do śledzenia ruchów i obrotów tychże ciał. (C. d. n.)



## KRONIKA.

Zakopane dnia 22 czerwca 1899.

**Wiadomości osobiste.** Arcyksiążę Rainer w przejeździe do Węgier bawił w dniu 18 b. m. w Zakopanem w Zakładzie Dra Chramca.

**W Zakopanem** bawi już w tej chwili w zakładzie dra Chramca 45 osób, a w całym Zakopanem 327 kuracuszów. Mieszkania na sezon letni już są w znacznej części pozamawiane. Ciągłe napływają ze wszech stron letnicy. Sezon tegoroczny zapowiada się świetnie.

**Pożar „Morskiego Oka“.** Z Nowego Sącza donoszą: Czterodniowa rozprawa przeciw Władysławowi Dzikiewiczowi i Józefowi Rysiowi, oskarżonym o podpalenie hotelu „Morskie Oko“ w Zakopanem, skończyła się 15 b. m. po południu wyrokiem, uwalniającym oskarżonych od wszelkiej odpowiedzialności, wskutek czego wypuszczono ich na wolność. Prokuratorya nie zgłosiła zażalenia nieważności.

**Wycieczka.** W niedzielę przybyło ze Lwowa do Krakowa 50 słuchaczy politechniki z profesorem Rychterem na czele. W poniedziałek 19 b. m. wycieczkowicze zwiedzali roboty wodociągowe na Bielanych i Śmierdzącej tudzież zwiedzać będą roboty kolejowe na linii Trzebiń-Skawce i Chabówka-Zakopane. Następnie zwiedzą Tyniec i okolice jego.

**Poświęcenie szpitaliku** prowizorycznego w Gładkiem odbyło się dnia 20 b. m. Budowa szpitala rozpocznie się później, gdy będzie odpowiedni fundusz zebrany.

**Co też mieszkańcy Zakopanego piją?** Oczywiście kto ma brzęczące argumenty w kieszeni, ten popija wino, piwo lub choćby wodę sodową. Ale czem chłodzą się ci, u których w kieszeni płótno? Odpowiedź: — wodę. — Przepraszamy, tak nie jest. Biedacy piją u nas płyn, nie posiadający dotychczas naukowej nazwy, a składający się obok małej ilości „prawdziwej“ wody, z rozmaitych składników mineralnych, mniej lub więcej szkodliwych, z milionów wcale pokąźnych żyłatek, wreszcie z przeróżnych zwierzęcych i roślinnych odpadków. Czerpią zaś ten nektar z miejsc, które wedle utartej nazwy, zwią się studniami, w rzeczywistości zaś są sadzawkami najpodlejszego gatunku.

Słusznie przeto zdają klimatyka do przeprowadzenia kanalizacji i wodociągów i tylko przyklasnąć możemy tym dążnościom. Za nim to jednak nastąpi należałoby przystąpić do radykalnego oczyszczenia studzien.

**Zmarła** Henryka z Mikettow Reiser w Zakopanem licząc lat 92.

**Szczególną uwagę** zwracamy czytelników naszych na Zakład wyrobów rzeźbiarskich J. T. Komendzińskiego. Oglądaliśmy bowiem cudowne wyroby a ceny tychże są bardzo przystępne tak, że z łatwością można piękne pomniki nabywać dla znajomych.

**Przeciw grze w karty i na giełdzie.** Z inicjatywy p. namiestnika hr. Pinińskiego i prez. Tchórznickiego, zawiązało się na wczorajszym tygodniowym zebraniu urzędników konceptowych namiestnictwa na Strzelnicy stowarzyszenie, mające na celu zwalczanie tak, niestety u nas rozpowszechnionej gry hazardowej w karty i na giełdzie. Statuty tego stowarzyszenia już zostały zatwierdzone. Życzyliby należało nowemu stowarzyszeniu jak najwięcej czynnych członków.

My z naszej strony witamy stowarzyszenie to z radością z powodu że w Podhalu kult gry hazardowej święci w całej pełni swe orgie. Zakopane i Nowy Targ posiada swe spelunki i nory, gdzie ojcowie rodzin z całą namiętnością oddają się ferblowi. Spodziewamy się, że Starostwo nowotarskie znane Monte-Carlo w Nowym Targu winiarnię Szymona Graja otoczy swą opieką i takową zamknie. Nie chcemy podawać sensacji, ale tam grywa się nie o centy i szóstaki, tu grają role setki i tysiące. Prosimy choć raz nam uwierzyć.



## Wykaz

### gości bawiących w Zakopanem.

**I. Lista gości** przybyłych do Zakopanego od dnia 1 stycznia do 28 kwietnia 1899 r.: Artl Marie, nauczycielka z Wrocławia; Berberowski Karol, sł. med. z Krakowa; Bulharowski Stanisław z Kr. Polskiego; Beringer Wandalin, inż. z Krakowa; Brylski Kazimierz, urzędnik z Warszawy; Bieczyńska Olga, żona c. k. int. ze Lwowa; Brodowicz Julian, sł. pr. z Jarosławia; Broniewski Kazimierz, art. mal. z Warszawy; Cichocki J. z córką z Rosyi; Car Eugenia z Warszawy; Czabański W., prof. gimn. z Kołomyj; Dawidowski Nieriusz, apt. z żoną z Jekaterynosławia; Dąbrowska Felicja z Kr. Pol.; Dr. Dawidowski Maryan, c. k. kom. poczt. ze Lwowa; Dobrzyńska Stanisława, obyw. z synem i córką z Kr. Pols.; Daszkiewicz Józef z Kr. Pols.; Dorczyński Stanisław, stud. Uniw. z Krakowa; Frenkl Ewelina, żona wł. dóbr z cór. ze Lwowa; Fawrel Jan, inż. z Warszawy; Gąsiorowski Józef, wł. garb. z żoną i synem z Warszawy; Gierlicz Wiesław, inż. technolog z Łodzi; Gołosiński Stan., asyst. poczt. z Krakowa; Gawrońska Klement. z Warszawy; Górski Wojciech, prof. z żoną i córką z Warszawy; Gamota Jan, sł. praw. ze Lwowa; Grudziński Adam z Ks. Poznań; Gierlicz Ryszard, stud. Uniw. z Warszawy; Ks. Gabrysz Józ., katech. ze Lwowa; Hoffmann Henryk, urz. kas. oszcz. z Krakowa; Hubert Antoni, agronom z Kr. Pols.; Horak Antoni, c. k. ofic. pol. z Krakowa; Ks. Hurhal z żoną i córką z Galicyi; Hofmokl Władysław, komis. ze Lwowa; Hutnik Antoni, ucz. c. k. szkoły szt. pięk. z Galicyi; Jüngst Zofia, żona lek. z Narola; Jaźwiński Karol z Południestrzan; Dr. Jakubowski Faustyn, kand. adw. z Krakowa; Janiszewska Marya z wnuczkiem z Warszawy; Kamińska M., żona art. dram. z Krakowa; Kozmiński Stanisław, obyw. ziem. z Rosyi; Krassowska Teresa z Krakowa; Kreisler Fritz, art. skrzypek z Wiednia; Kotkowski Józef, inż. przedsięb. ze Lwowa; Korzeniowska Bronisława, córka obyw. dóbr z Litwy; Kamieńska Aniela, naucz. z Warszawy; Kozłowski Adam, wł. ziem. z Kr. Pols.; Dr. Kaczkowski Karol z Krakowa; Krause Bronisław, budow. z Krakowa; Kandler Bronisława ze Skawiny; Kaufman, Simon z Odesy; Kleczkowski Antoni, literat z żoną z Krakowa; Lipnicka Aleksandra i Anna z Litwy; Lewandowski z Kr. Pols.; Lewakowski

Z., obyw. ziem. z żoną z Sanoka; Lampert Anna, żona c. k. insp. pol. z Krakowa; Łuszczewska Marya z synem z Kr. Pols.; Łonicki Ludwik, urz. Tow. ubezp. z Krakowa; Łętowska Józefa, żona wł. dóbr z Mińska; Dr. Mioduński Adam, Dziek. wydz. filoz. z Krakowa; Melbechowska Zofia ze Lwowa; Męczyński Franciszek z Krakowa; Mataszewska Wirginia z Podola; Müller Walery, kupiec z Warszawy; Morgajewsky Flegant urz. z żoną z Kr. Pols.; Dr. Mukowicz J. z rodziną ze Lwowa; Moszeński Stefan, obyw. ziem. z Kr. Pols.; Moczyłowska M., żona sekr. sądu z Krakowa; Matuja Adela, wł. ziem. z Podola; Macewicz J., obyw. ziemski z Frysztaku; Małkowski Władysław, radca stanu z żoną i synem z Krakowa; Malinowska Natalia, żona urz. bankow. z Młynyszcza; Mikucka Leokadya z Krakowa; Niemojewski Aleksander z Warszawy; Dr. Niemczynowski Tadeusz ze Lwowa; Obertyński Kazimierz, wł. dóbr ze Stronibab; Okuń Zofia z Warszawy; Praus Tadeusz, inż. z Krakowa; Hr. Plater Zyberg, wł. dóbr, z rodziną z Moszkowa; Plewkiewicz Antoni, obyw. z synem z Ks. Poznańskiego; Hr. Połocki Dominik z Rymanowa; Hr. Potocki Antoni z Rymanowa; Pańkowski Stanisław, urzęd. Tow. Wzaj. ubezp. z Krakowa; Pawelska Helena, obyw. z Warszawy; Ks. Rośtafiński, alumn Sem. Sandomier. z Wrocławia; Rakowski Leon, obyw. z Krymu; Hr. Romer Eustachy z Kr. Pols.; Hr. Romer Konstancy z żoną ze Lwowa; Hr. Rey Mikołaj z żoną z Przyborowa; Hr. Reyowa W. z Par; Różycki Karol, c. i k. kadet z Krakowa; Rauer Bronisława z Warszawy; Rebandel Aniela z Warszawy; Siudak Michał, słuch. praw z Warszawy; Szlachetowski Feliks, inż. c. k. kol. państw. z żoną ze Lwowa; Szurziński Bolesław obyw. z żoną z Warszawy; Schmidt Marya, córka obyw. ziem. z Kr. Pols.; Stegmann Józefa, żona kupca z córką z Warszawy; Stachiewiczowa Aniela, żona lekarza ze Lwowa; Skrzeczeńska Wanda z Krakowa; Świerczkowska Karolina, żona prof. gimn. z Warszawy; Sebald Stefan porucznik ze Złoczowa; Smolarski T., aptekarz z Pinczowa; Szczukowa Wanda, żona sędziego z córką z Warszawy; Śniadecka Adela i Ludwika z Pińska; Świerczyński Władysław z Warszawy; Trzebiński Józef, wł. ziem. z Kr. Pols.; Trampezyński Zbigniew, słuch. praw z Berlina; Wolańska Jadwiga, naucz. ze Lwowa; Wakulski Wacław, urz. warsz. wied. kol. z Warszawy; Wolska Ludwika z Warszawy; Walc Benon z żoną z Warszawy; Wdowiszewski Henryk, inż. chem. z żoną z Krakowa; Wysocka Paulina, żona inż. kol. warsz. wied. z Warszawy; Winarski Jakób Julian z Jekaterynosławia; Wolffowa Filipina z Krakowa; Wrześniowski Stanisław z Warszawy; Zagórska Aniela, nauczycielka ze Sambora; Zabłocka Marya z Suwałk; Ks. Ziemiański Leon, proboszcz z Narola; Zambrzycki Aureli, agronom z Kr. Pol.; Zenowiczowa Marya z córką z Litwy. — Razem osób 161 — mężczyzn 88, kobiet 73.

**II. lista gości** przybyłych do Zakopanego od 28 kwietnia do 12 czerwieca 1899 roku. Ks. Andrzejczak, tow. prowincyała T. J. z Krakowa, Agath Ferdynand, c. k. adjunkt sąd. z Jordanova; Birkenmayer, urzęd. Tow. Wzaj. Ubezp. z Krakowa; Bielecki Jan, inżynier chemik z Anglii; Brzozowski A., kupiec z Warszawy, Borkowski Oktaw, urz. gal. T. kr. ziem. z rodziną ze Lwowa; Brandt Helena z siostrą z Warszawy; Bąkowska Ant., żona kominiarza z córką z Krakowa; Baczakiewicz Ludwik, urzęd. T. Wzaj. ubezp. z Krakowa; Banachowska Matylda, bona z Tyflisu; Bek Dyonizy, literat z Zakopanego; Borkowski Zenon, kupiec z Krakowa; Ks. Bauch Karol, proboszcz z Żółkwi; Brzeźniakiewicz Emilia z Warszawy; Dr. Chadecki z żoną i córką z Warszawy; Chadynicki Jan, adj. sąd. z Bośni; Chajęcka Zofia, naucz. z Charkowa; Choledecki Józef Białynia, c. k. radca poczt. ze Lwowa; Chudecka Zofia, żona inż. z Jarosławia; Czaykowska Zofia, żona lekarza z córkami z Lublina; Czubkova Augusta, żona prof. gim. z córkami z Krakowa; Dąbrowski, likw. T. Wzaj. ubezp. z Krakowa; Dzierżanowski Józef, c. k. insp. pod. ze Lwowa; Dresiński Władysław lustrator lasów z Staregomiasta; Drewnicka Paulina ze Zborowa; Doerfled Marya z Krakowa; Dzielski Franciszek, insp. upr. tytoniu z Borszczowa; Dziedzicka B. żona kapitana z synem i córką z Bośni; Dr. Dłuski Kazimierz z rodziną z Krakowa; Dąbrowska A. obyw. ziemska z siostrą z Kr. Polskiego; Ebner Karol, em. radca

dworu z Podgórze; Gebethner J., księgarz z rodziną z Warszawy; Gastmann J., słuch. med. Uniw. Jagiel. z Krakowa; Gutterer Melania, właśc. dóbr z córką z Balic; Gutterer Adam, słuch. akad. rol. w Hall z Balic; Godymirski Edward, mag. far. z żoną ze Lwowa; Gaydzicz Anna z Krakowa; Gutwiński Roman, c. k. prof. gimn. z rodz. z Podgórze; Dr. Horowitz z matką z Brodów; Hulewicz Zygmunt, urz. austr. kolei państw. z żoną z Janowa; Hankus Edward, chemik z Szląska austr.; Jakubowski, askultant sąd. z matką ze Lwowa; Jurska Marya, obyw. z synkiem z Krakowa; Jankowski Władysław ze Zborowa; Jaworczykowski Kazimierz, kanc. c. k. Nam. z rodz. ze Sniatyna; Dr. Kuciński, lekarz wojsk. (arm. rosyskiej) z Królestwa Polskiego; Kuczyńska Antonina, żona lekarza z Warszawy; Kalendkiewicz Kazimierz, kupiec z Podgórze; Kirkor Dymitr, słuch. med. z rodziną z Krakowa; Dr. Kucharski Piotr ze Lwowa; Kochut Karol, inż. z Nawojowej, Karwowski Władysław, adw. przysięgły z Kr. Polskiego; Kapuścińska Florentyna, wdowa po urzęd. z córką z Krakowa; Kozłowska Leonia, żona inż. z dziećmi z Charkowa; Kurlata Antoni, c. k. notaryusz z żoną z Brzeska; Kopaczyńska, żona adj. Wydz. kraj. z dziećmi ze Lwowa; Latkowska Jadwiga, córka lekarza z Warszawy; Ligeza J., subjekt handl. ze Lwowa; Ks. Langer T. J. prowincyał z Krakowa; Lorkiewicz Antoni, prof. gimn. z rodziną ze Stanisławowa; Łempicka Gabryela, właśc. dóbr z synem z Hołego; Dr. Łopaciński Michał z Krakowa; Markuszewska Marya, właśc. dóbr z córką z Kr. Polskiego; Marowska Antonina, obyw. ziemska z Kr. Polskiego; Michalewska Helena, wdowa po urzęd. z córką ze Lwowa; Ks. Malczyński Emil, gr. kat. proboszcz z Łuki małej; Ks. Makowski, rektor T. J. z Krakowa; Musilewicz Marya, żona urzęd. gazowni z synkiem ze Lwowa; Myśliwiec Karol ze Lwowa; Martyniec Michał, c. k. kom. insp. leśnej z Sambora; Meus Helena, żona notar. z synem i córką z Golic; Malicki Stanisław, fabrykant z żoną i bratem z Kr. Polskiego; Machalski Henryk, emer. inżynier kolei państw. ze Lwowa; Niemirycz Juliusz, obyw. ziemski z żoną z Warszawy; Nowodworowski Stanisław z Warszawy; Najder Olga, żona dyr. cukrowni z córką z Kijowa; Niemczynowski Mieczysław inżynier ze Stryja; Przybyszewska, żona literata z dziećmi z Krakowa; Patreka Guido, porucznik z Buda Pesztu; Pomiankowski Józef, ofic. kanc. z Chrzanowa; Przybylski Karol, student z Warszawy; Ks. Rzońca Barłomiej, wikaryusz z Krościenka; Rozwadowski Józef z Krakowa; Rafalska Wanda, naucz. z Warszawy; Rzepaczek Rudolf, rewident c. k. kolei państw. ze Stanisławowa; Ryłski Scibor Wład. adm. T. sanat. w Zakopanem z Krakowa; Rampeltowa Marya, wdowa po urzęd. z Jasła; Rackmann Karola z Warszawy; Staszyński Kazimierz, student z Warszawy; Dr. Świerczyński Czesław z Krakowa; Dr. Seefmans Piotr, em. prof. dyr. szkół. weter. z rodziną z Krakowa; Ks. Spolski M. prowinc. OO. Karmelitów ze Lwowa; Ks. Szczepanik Florentyn, reformat z Rawy ruskiej; Ks. Szulc Franciszek, z Kr. Polskiego; Szymanowski Kazimierz, prowizor farmacji z Kr. Polskiego; Starzyńska Wanda z synkiem z Jarosławia; Sołtysova Józefa, żona prof. z matką ze Lwowa; Szamek Bolesław, prof. gimn. z siostrą ze Lwowa; Skowrońska Każ., żona prof. gimn. z córeczką ze Lwowa; Strzemeska Stan., żona inż. z dziećmi z Tyflisu; Suchowiecka Oliwia, obyw. z Kr. Polskiego; Słomiński Ludwik z Kr. Polskiego; Swolkieniowa Jadwiga z córką z Krakowa; Schenz M. z Warszawy; Tucki Michał, c. k. urzęd. pocztowy ze Lwowa; Torski Michał, c. kom. pow. ze Staregomiasta; Wicherkiewiczowa B. żona prof. Uniw. Jag. z córką z Krakowa; Watten Stanisława z Litwy; Wysoczański Aleksander, kand. notar. z Wadowic; Woyna Kazimierz, kand. adwokacki ze Lwowa; Zalewska Marya, żona aptek. z dziećmi z Kr. Polskiego; Zwolińska Stefania, żona księgarza z synkiem z Krakowa; Zielonka, współredaktor gazety lwowskiej ze Lwowa; Zbrożek Karolina wdowa po urzęd. z córką ze Lwowa; Zbońska Józefa, wdowa ze Lwowa.

Razem osób 355, mężczyzn 180, kobiet 175.



**Jedynie**  
**ŁAZIENKI I BASENY**  
**Stanisława Krzeptowskiego**  
w Zakopanem na Krupówkach.

Łazienki otwarte codziennie od 5 rano do 10 wieczór. W niedzielę i święta do godz. 10 z rana, po połud. od 4 do 10 wieczór.

**Baseny są zawsze otwarte.**

Łazienki o 13 gabinetach, z wygodnym urządzeniem, zastosowane do wszelkich potrzeb hydropatycznych, według wskazówek lekarskich. Igliwio z kosodrzewiny własnego wyrobu, oraz baseny urządzone w r. 1896 z wodą źródlaną o ciepłocie 12 do 20° R., nauka pływania dla Pań i Panów codziennie.

Strzelnica Flobertowa. Służba męska i żeńska dobrze wyćwiczona.

Dzwonki elektryczne w każdym gabinecie.  
**Ceny umiarkowane.**

O liczne odwiedzanie uprasza

Z poważaniem

**Stanisław Krzeptowski**

(.9)

**Ważne dla wszystkich!**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 10 czerwca 1899 roku otworzyłem

**F L L E**  
**Krakowskiego Składu i Pracowni kuśnierskiej**  
w Zakopanem

ul. Krupówki Nr. 2., naprzeciw Nowego Kościoła

gdzie posiadam na Składzie i takowe wykonuję, jakoto:

Serdaczki, Kożuszki damskie, męskie i dzieciinne. Oryginalne Zakopańskie Ułanki, Kryniczanki, Węgierki i Sukmanki Kościuszkowskie, Karazy, Czapki i Paski krakowskie, Guńki i Kapelusze góralskie, Futra damskie, Rótundy, Zakiety, Peleryny i Garnitury. Futra męskie spacerowe i podróżne. Czapki, oraz wszelkie przybory w zakres ten wchodzące.

Również posiadam na składzie Kapelusze słomkowe w różnych gatunkach, wyrobu zagranicznego i krajowego — wszystko po cenach konkurencyjnie przystępnych.

Zamówienia i reperacje uskuteczniam w jak najkrótszym czasie.

Polecając się łaskawym względem Szan. P. T. Publiczności, nadmieniam, że jako dostawca wszystkich Bazarów krajowych w Galicyi, będę w możności zadość uczynić tak w gustownym jak i w trwałym towarze.

Pozostaję z szacunkiem

**Wojciech Sznajdrowicz**  
kuśnier z Krakowa ul. Floryńska Nr. 4.

10

**D. Ardynowicz.**

**II. Cukiernia zakopańska**  
(Krupówki)

poleca wszelkiego rodzaju ciasta i cukry, oraz skład win austriackich, węgierskich, szampańskich i wyspiańskich, zarazem wszelkiego rodzaju czekolady. Kawa, herbata, kakao, lemoniady, pozimki i t. p. — Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres cukiernictwa wchodzące. (5)

Z poważaniem  
**Płonka.**

Mam zaszczyt polecić względem Szan. Publiczności mój  
**SALON FRYZYERSKI**  
na Krupówkach, powyżej cukierni p. Płonka,  
który otwarty jest codziennie od godziny 6 rano do 9 wieczór.

(14)

Z szacunkiem  
**M. Janik, fryzyer z Krakowa.**

**Serdaki** własnego wyrobu  
męskie, damskie i dzieciinne

poleca po najniższych cenach

**Szymon Ochotnicki**

z Węgier,  
vis à vis księgarni. (3)

**ZAKŁAD WODOLECZNICZY**

**w Ojcowie**

Lecznica dla chorych nerwowych cały rok otwarta.

Ścisły internat, dwóch stałych lekarzy, opiekunka dla chorych pań i panien. — Wodolecznictwo, gabinet elektryczny, mechanoterapia, gimnastyka, wody mineralne. — Zakład urządony według wszelkich wymagań higieny i wygody. — Poczta i telegraf na miejscu. — Powozy i bryczki na zamówienie dostarcza Administracja do Olkusza, stacyi kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej. — Broszury na żądanie wysyła się gratis i franco. — Chorych umysłowo Zakład nie przyjmuje.

Dyrektor Zakładu Dr. **STANISŁAW NIEDZIELSKI.**

**Zakład fryzyerski**

ulica Nowotarska **ANTONIEGO JAMROZIKA** ulica Nowotarska

poleca swój bogato zaopatrzonej skład

perfumeryi francuskiej z fabryki **Gellé Frères w Paryżu.**  
Przyjmuje abonament w domu i poza domem, fryzuje damy po umiarkow. cenach.  
Polecam się Kółkom amatorskim do starannego ucharakteryzowania.

Z głębokim szacunkiem **Antoni Jamrozik**  
Fryzyer i perukarz. (1)

**Drukarnia Józefa Pizsa w Tarnowie**

wykonuje

bilety wizytowe, zaproszenia, afisze, oraz wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, gustownie, szybko i po cenach umiarkowanych.

✦ SANITAS ✦

**SANITAS**

FABRYKA WODY SODOWEJ, LUDWIKA LACKNERA.

Wyrób mej wody sodowej prowadzony jest najnowszym systemem i uznany jest przez W. P. Lekarzy za najlepszy. Do wyrobu wody sodowej używam płynnego kwasu węglowego. (15)

✦ SANITAS ✦

**Hotel.**

Wjazd od Chramcówek. — Przejście ze Starej Polany pierwszą kładką na połoku Bystrym.

**„Willa Liljana“**

**Pensyonat.**

Willa urządzona na sezon letni i zimowy.  
Ceny umiarkowane. (11)

## Drobne ogłoszenia.

**Koncesyonowana fabryka wody sodowej** poleca się Szanownej Publiczności. Z szacunkiem Löbel Grünspann, Chramcówki. (17)

**Do wynajęcia.** Willa w lesie przy ulicy Chałubińskiego, 9 pokoi, kuchnia, spiżarnia, lodownia oraz Willa Zawilcznikiem: 6 pokoi i kuchnia pojedynczo lub razem, na sezon lub rocznie. Wiadomość. Riegelhaupt, Zakopane. (18)

**Pracownia obóvia** obok Klimatyki poleca obówie męskie i damskie. Z szacunkiem Alojzy Tyberski. (19)

**Pracownię moją krawiecką** polecam. Z poważaniem Jan Guziak 165. (20)

**Kefir napój dyetyczno-leczniczy.** Ulica Krupówki. 69. (21)

**Pracownia serdaków** oraz okryć damskich jest na usługi Szanownej Publiczności Z poważaniem Władysław Bernacki. (22)

**Wiedeńska pracownia tapicerska** Józefa Borguli, ulica Kościeliska. 1. Poleca wszelkie wyroby w zakres tapicerstwa wchodzące. (23)

**Dwie kasy ogniowate** do sprzedania. Wiadomość: Dział inseratowy „Podhalanina“ w Nowym Targu. (24)

**Krakowska pracownia blacharska** Jana Kuźmińskiego w Zakopanem poleca P. T. Publiczności wszelkie wyroby w zakres blacharstwa wchodzące. (25)

## ZMIANA LOKALU

Z dniem 15 czerwca b. r.

przeniósł mój

wyrób mięsa i skład wędlin

do lokalu obok hotelu pod Gewontem.

Maksymilian Kwarciański.

(16)

## ZMIANA LOKALU

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność iż z dniem 1-go lipca b. r. otworzyłem tuż przy dworcu kolejowym na Chramcówkach

## RESTAURACYE

urządzoną z komfortem, zaopatrzoną w wszelkiego rodzaju trunki, jak również przekąski zimne i gorące, oraz polecam kuchnię doborową.

Z głębokim szacunkiem

W. Ardynowicz. (9)

## Zakład

> wodoleczniczy

## Dra Chwistka

urządzony z komfortem, otwarty cały rok.

CENY PRZYSTĘPNE. (12)

## Zakopane

## Willa »Józefa«

przy ul. Chałubińskiego w lesie vis à vis willi Zimmajer, mieszcząca w sobie

6 pokoi na parterze z dużą werandą i 5 pokoi na piętrze z całkowitem umeblowaniem oraz 2 kuchnie, spiżarnię, piwnicę, szopę, stajnię na konie każdego czasu do wynajęcia lub do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość u właściciela hotelu Herza w Nowym Targu. (28)

## Fabryczny Skład masła, serów krajowych i zagranicznych.

## Wędliny!

**Ewelina Dobrzyńska**  
w Zakopanem. Krupówki 16.

Artykuły spożywcze  
dla turystów!

Sardynki, łososie, makroty, pulardy,  
gulasze i t. p. w puszkach. (13)

Rozwóz do mieszkań na trycyklu.

Rozwóz do mieszkań na trycyklu.

## Zakopane w Tatrach

1,000 mtr. nad poziom morza

## Zakład wodoleczniczy Dra Chramca

Od 4 złr. dziennie pokój urządzony z pościelą, całym utrzymaniem — leczeniem i kąpielami. — Łazienki urządzone wzorowo — kąpiele zwykłe, słone — borowinowe — elektryczne; wszelkie natryski i parnie; mięsienie i gimnastyka. — Pierwszej jakości przyrządy elektryczne.

Poczta i telegraf w miejscu.

Na stacyi kolei Chabówka czekają powozy i wozy.

Na żądanie zarząd Zakładu wyśle prospekty. (27)

## Najtańszy Bazar

na Krupówkach, obok łaźni Krzep-  
towskiego

poleca Szan. Publiczności po najniższych cenach doborowy swój towar jako to:

towary bławatne, galanteryjne, zarazem biżuterie toaletowe oraz wyroby koszykarskie, zabawki, przybory do szycia itp.

Z głębokim szacunkiem  
Kunegunda Soja. (2)

## SALON MÓD

W. BATERNAY

poleca:

Wielki wybór kapeluszy. -

Modele paryskie. -

Wstążki, koronki i gazy. -

Zakopane, Lwów,

Krupówki 55. Akademińska 8. (6)

## W Zakopanem

## „PENSION NOUVELLE”

(Willa Helena)

ul. Chramcówki Nr. 46.

Pokoje obszerne, wysokie, słoneczne.

Kuchnia wykwinna i obfita.

\* Salon do zebrań towarzyskich. \*  
Fortepian. Czytelnia.

ŁAZIENKA i PRALNIA w MIEJSCU.

Ceny przystępne. (28)

## SKŁAD i PRACOWNIA

obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego przy ul. Krupówki 1. 63. (vis à vis Zakładu Wł. Dra Chwistka) i przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres ten wchodzące.

Wyrabia obuwie przeważnie ze skór zagranicznych i podług najnowszych fasonów.

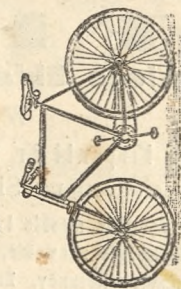
Poleca zarazem główny skład lakieru oraz sznurki, tasienki jedwabne i niciane, korki i haczyki do guzików.

Zamówienia wykonuje w jak najkrótszym czasie i po możliwie umiarkowanych cenach.

Z wysokim poważaniem

Antoni Wojciechowski. (7)

## Stawajoch



rowerów „Wallehrad”  
główny skład i wyłączone zastępstwo na Nowy Targ i okolice.

Handel towarów mieszanych, korze i, maki, herbaty, win i delikat.  
Karola Laura  
następca zięć Henryk Jurkiewicz w Nowym Targu.  
Używane rowery kupuję, zamieniam i pośredniczę w sprzedaży.

## Zakopane-Polanka.

## Restauracya i Kawiarnia

urządzona z komfortem.

Nadmieniam również, że w „POLANCE” jest kilka pokoi gościnnych z całym utrzymaniem lub bez do wynajęcia i że w lokalu tym wieczorami grać będzie muzyka. Na życzenie odstępuję salę do tańców i zabaw — oraz Lawn Tennis i fortepian.

Z poważaniem

J. Huber

b. dzierz. hotelu „Morskie Oko”. (8)

## Zakład wyrobów rzeźbiarskich I. F. J. Komendziński

Zakopane, ul. Krupówki, obok księgarni p. Zwolińskiego

poleca Szan. Publiczności najrozmaitsze praktyczne przedmioty, nadające się na podarki i ulubione upominki z gór Tatrzańskich. Zarazem zwraca uwagę, że wszystkie wyroby zaopatrzone są stemplem zakładu. (4)

# Do zbierania ogłoszeń i anonsów

tudzież reklam upoważniony jest **p. Feliks Jeleński**. Zapłaty należy skutecznie iść w Administracyi „Zakopianina”, Chramcówki l. 33. Wszelka zapłata do rąk agenta jest nieważną i nieobowiązującą.